

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 80)
z dnia 28 września 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 80)

28 września 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- dyskusja o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej Komisji w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta,
- rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druki nr 1604, 1793 i 1812).

W posiedzeniu wzięły udział **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam wszystkich obecnych, witam pana ministra. Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje: pkt. I – dyskusja o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej Komisji w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta i pkt. II – rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druki nr 1604, 1793 i 1812). Czy są uwagi do porządku? Nie ma. Uznaję, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

W związku z tym przystępujemy do pkt. I. Przypominam, że dzisiaj, na poprzednim posiedzeniu, Komisja podjęła decyzję o szóstym patronacie (już w tym dodatkowym trybie za zgodą Marszałka) w sprawie powstania wielkopolskiego. W związku z tym jest jeszcze jedno miejsce, bo regulamin pozwala nam – oczywiście w tym trybie, jeśli zgodzi się na to Marszałek – na podjęcie jeszcze jednej inicjatywy o patronacie roku następnego. Wpłynął wniosek dyrektora Biblioteki Narodowej o ustanowienie roku 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta. Prezydium Komisji uznało, że jest to inicjatywa godna poparcia jako inicjatywa Komisji, gdybyśmy to przyjęli. Bardzo proszę o dyskusję, czy są uwagi, pytania w tej sprawie? Bardzo proszę – pan poseł Czabański.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Chciałem bardzo poprzeć tę inicjatywę i podziękować, bo jest to pięknie napisane, a sama inicjatywa jest jak najbardziej wskazana, bo w 100-lecie niepodległości, to jest właśnie to, o co chodzi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Żeby była jasność, wniosek pana dyrektora zawierał również projekt, który oczywiście sobie zapożyczymy jako Komisja, projekt przedłożony przez Bibliotekę.

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, ale zapytam: czy jest sprzeciw, żeby Komisja wystąpiła z taką inicjatywą i zwróciła się do Marszałka o zgodę na ustanowienie roku 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta? Sprzeciwu nie widzę. Rozumiem, że Komisja zgodziła się na tę propozycję prezydium. Pozostaje nam jeszcze ustanowienie reprezentanta Komisji w tej kwestii. Bardzo proszę – pan przewodniczący.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proponuję panią przewodniczącą Elżbietę Kruk.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? Nie ma. Dziękuję bardzo, oczywiście przyjmuję z dużą przyjemnością. Zamykam pkt. I.

Przechodzimy do pkt. II – rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe. Bardzo proszę – pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, panie ministrze. Ja, broń Boże, nie chcę tutaj deprecjonować projektów, które poprzednio rozpatrywaliśmy i w ostatecznej wersji wspólnej z dwóch projektów wczoraj poddanej drugiemu czytaniu, ale umówmy się, że są to rozwiązania dość symboliczne. Oczywiście bardzo dobrze, że PRL już zniknie ze słownictwa ustawy, tyle tylko że to, że tam był zapisany PRL, jeszcze nie świadczy – przynajmniej moim zdaniem – o tym, że teraz mieliśmy media peerelowskie, ale nie chcę prowadzić tego sporu.

Zmiana dotyczy także zmiany art. 10 obowiązującej wersji prawa prasowego. W tym artykule zostawiliśmy tylko ust. 1, ale już niech będzie, nie jest szkodliwy, a wyrzuciliśmy ust. 2 i 3. Po momencie zastanowienia jednak postanowiliśmy, zarówno ja jak i mój klub, by może wprowadzić do tej ustawy trochę nowego ducha i w miejsce tych usuniętych ustępów zaproponowaliśmy dwa nowe, które wzmacniają, zresztą zgodnie z tytułem rozdziału 2, prawa dziennikarzy. Pierwsze prawo to byłoby brzmienie ust. 2: „Dziennikarz ma prawo odmówić wykonania polecenia służbowego, jeżeli oczekuje się od niego publikacji, która łamie zasady rzetelności, obiektywizmu i staranności zawodowej, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy”.

Pkt 2 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Dziennikarz może nie zgodzić się na publikację materiału prasowego, jeżeli wprowadzono do niego zmiany wypaczające sens i wymowę jego wersji”.

Wydaje mi się, że to są dość bardzo proste, jasne regulacje, które dają dziennikarzowi poczucie pewnej swobody i wolności. Trudno byłoby go zmuszać. Oczywiście w różnych redakcjach są różne praktyki, zdajemy sobie z tego sprawę, niemniej jednak zdarzają się też i takie, że w razie czego potem dziennikarz się tłumaczy, że na tym pasku to musiało być tak napisane, bo taka jest linia tej redakcji. Wydaje mi się, że te poprawki są chyba bardzo ważne dla wolności słowa. To tyle.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana ministra o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję pani poseł za te poprawki. Rozumiem istotę tych poprawek, rozumiem sens, jaki się za nimi kryje. Natomiast w mojej ocenie są to przepisy blankietowe, dlatego że już w art. 12 w obowiązkach dziennikarza jest napisane: zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło, chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie itd. Ten przepis jakby wypełnia przesłanki, które są proponowane przez wnioskodawcę poprawki. Jeżeli miałyby to mieć wymiar symboliczny, to nie widzę powodu, dla którego taka poprawka miałyby nie być przyjęta. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję. A może na koniec, nie? To bardzo proszę.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie ministrze, ja się z panem zgadzam, przecież ja nawet przywołuję ten art. 12, ale pan słusznie powiedział, że w art. 12 jest mowa o obowiązkach, a ja w art. 10 chcę powiedzieć o prawach. To tylko tyle, taka różnica.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

Posel Krzysztof Czabański (PiS):

Jeżeli chodzi o drugą proponowaną poprawkę, to zgadzam się z opinią pana ministra. Jeśli chodzi o poprawkę pierwszą, to nie zgadzam się z tą opinią oraz z wnioskiem pani poseł, dlatego że to są dwie różne sytuacje. W poprawce drugiej mamy do czynienia z czymś, co można ocenić. Jest gotowy tekst, czy są w nim jakieś poprawki czy nie, na ile one zmieniają. W pierwszej mamy do czynienia z zamówieniem tekstu. Pani poseł dobrze wie, że w redakcjach zamawia się tematy do realizacji i nie mówi się, że ten temat ma być zrobiony w sposób łamiący zasady rzetelności. Dopiero jak mamy gotowy materiał, możemy ocenić, jak on został zrobiony, więc myślę, że takie wcześniejsze dekretowanie, że ktoś odmawia zrobienia tematu, jest niewłaściwe.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle, ale niestety mamy jedną poprawkę i musimy ją rozpatrzyć łącznie. Nie możemy jej podzielić, więc możemy ją albo przyjąć w całości albo w całości nie przyjmować. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Jeżeli Wysoka Komisja zdecyduje się przyjąć poprawkę zaproponowaną przez klub PO, to chcielibyśmy zaproponować jedną zmianę redakcyjną, doprecyzowującą, jeśli byłoby to możliwe.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie jest możliwe na tym etapie.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Rozumiem, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Gdybyśmy przyjęli, to można do tego wrócić w Seacie.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Rozumiem, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pani poseł.

Posel Beata Chmiel (PO):

Chciałam podkreślić, że poprawka pani przewodniczącej Katarasińskiej zapewnia tylko obustronne bezpieczeństwo. Sami państwo wiedzą, jaka jest w tej chwili sytuacja. Nie szkodzi to zupełnie niczemu, jeżeli przyjęłoby się tę poprawkę, a tylko poprawiło wzajemne relacje, a do tego powinniśmy dążyć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Czy pan minister albo pani przewodnicząca jeszcze w ostatnim słowie?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Ja dziękuję.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, powiem tak do pana posła Czabańskiego – rozumiem, że dziennikarze to są ludzie myślący i doskonale zdają sobie sprawę, jeżeli dostaną jakieś polecenie. Zresztą chyba oboje wiemy, jak wyglądają realia. Przykro mi bardzo, ale niestety ja nie wymyśliłam, nie wzięłam tej poprawki z sufitu. Jeżeli ktoś dostaje polecenie, które z góry zakłada pewną nieuczciwość intencji wydającego polecenie, to chodzi mi tylko o to, że jeśli

dziennikarz odmówi, to żeby nie łączyło się to z jakimiś sankcjami wobec niego. Przecież tylko o to chodzi. Jeżeli dziennikarz się podejmie i powie: dobrze, panie redaktorze czy panie kierowniku czy ktokolwiek tam jest, ja pójdę, ale zobaczę, co z tego wynika, to ta poprawka tego nie dotyczy. Tyczy się pewnych sytuacji, które ja przynajmniej znam, ale naprawdę nie chcę tutaj rozpętywać jakiejś bitwy politycznej. Znam je, niestety, z obecnego czasu. Rozumiem, że mogę powiedzieć, że znam z byłego. Tak, znam z byłego i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Oczywiście mówię o czasie sprzed 1989 roku.

Po prostu wydawało mi się, że jest to taka gwarancja swobody dla dziennikarza. Koniec. I pewna ochrona.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Na pewno nic złego nie przyniesie, ale tu też chyba nie było jakiegoś zbyt głębokiego sporu, a raczej chodziło tylko o samo sformułowanie, ale niestety na tym etapie nie mamy na to wpływu. Jeszcze Biuro Legislacyjne się zgłasza – bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, chcielibyśmy nawiązać do wypowiedzi pana ministra w kontekście blankietowości tego przepisu, przy czym nie chcielibyśmy mówić o blankietowości ust. 2, a ust. 3. Tutaj naszą pewną wątpliwość legislacyjną budzi fakt, że ten przepis nie został odbudowany jakimś przepisem sankcyjnym. W ust. 3 w propozycji poprawki mamy, że „dziennikarz może nie zgodzić się na publikację materiału prasowego” – to jest jego uprawnienie, natomiast wydaje się, że ustawa nie będzie przewidywała sankcji, gdy pomimo braku takiej zgody taka publikacja zostanie popełniona. Tutaj wątpliwość legislacyjna, czy ta poprawka nie powinna jednak przewidywać jakichś przepisów sankcyjnych, chociaż oczywiście w tym momencie już nie można tego modyfikować. Dziękuję.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, tu nie chodzi o sankcje.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Też tak myślę, że w intencjach po prostu tego nie było – to po pierwsze.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zawsze dziennikarz może powiedzieć: złamał pan prawo, panie redaktorze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Po drugie – jak wszyscy zdajemy sobie sprawę, a pan szczególnie, teraz na tym etapie legislacyjnym nie możemy mieć wpływu na kształt poprawki – nawet poseł wnioskodawca. Możemy ją najwyżej przyjąć i poprosić Senat o powrót do sformułowania. Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Jeśli można, pani przewodnicząca, jeszcze raz. Dziękuję. Rozumiem, że możemy albo przyjąć w całości albo w całości odrzucić. Oczywiście wszyscy jesteśmy za niezależnością dziennikarską, więc pani poseł trochę stawia nas pod murem, ale dobrze, tylko czy nie można byłoby tego doprecyzować w dalszych pracach w Senacie?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tylko w Senacie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

To może po prostu przyjęlibyśmy taką formułę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Myślę, że tak, że to będzie właściwe.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale stąd musi wyjść, bo chyba jutro jest głosowanie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, ale tutaj jest tylko troska o kwestię sformułowania.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Tu nie ma sporu w sensie merytorycznym, tylko w sensie pewnej praktyki redakcyjnej. Proszę zrozumieć moją uwagę jako wyraz pewnej praktyki redakcyjnej, gdzie kierownictwo redakcji nie może się spotykać z tym, że ktoś odmawia zrobienia tematu, tak? Bo wygodny, bo mu się nie chce, bo coś, a to nie zakłada nierzetelności w realizacji. Chodzi o to, żeby zapobiec trochę takim sytuacjom.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, ja sobie wyobrażam sytuację, że ja cudem wracam do zawodu i ktoś mnie prosi: przygotuj materiał – nie wiem – na Czabańskiego. Ja wtedy odmawiam, bo uważam, że będzie nierzetelne. Bardzo proszę, naprawdę

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Ma pani takie doświadczenie medialne, że...

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pani poseł Lichočka.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

...polecenie służbowe brzmi: zrób materiał na kogoś? A nie: opisz jakiegoś polityka, zrób jego sylwetkę? Dostawała pani takie polecenia – zlecenie na kogoś? Naprawdę? To jest w standardzie dziennikarskim w pani doświadczeniu? To ciekawe. Dla mnie to jest bardzo ciekawe, bo wiele o tym mówi też zgłoszenie tych poprawek, z jakich doświadczeń one wyrastają.

Popieram te poprawki, zwłaszcza pkt. b) jest bardzo potrzebny, ponieważ w bardzo wielu redakcjach, zwłaszcza tych korporacyjnych, gdzie dziennikarze mają bardzo niską pozycję zawodową, zwłaszcza ci początkujący bez wielkich nazwisk, bardzo często jest tak, że redaktorzy, sekretarze redakcji czy redaktor naczelny wprowadza potem do artykułu podpisanego nazwiskiem tego dziennikarza jakieś swoje zdania. Dziennikarz powinien mieć nad tym kontrolę zwłaszcza wobec praktyk, które ja znam z autopsji, np. w wydawnictwie Axel Springer, tak że cieszę się bardzo, że pani poseł zgłasza te poprawki, bo one rzeczywiście są bardzo potrzebne, zwłaszcza poprawka b).

Jeśli chodzi o ust. a), to rozumiem obawę moich kolegów, że to może być po prostu nadużywane do jakichś sporów wewnątrzredakcyjnych i nadinterpretowane jako wykonanie polecenia służbowego, które łamie zasady rzetelności i obiektywizmu. Ale ja rozumiem, że to jest tylko w takich redakcjach, w których pani widocznie ma doświadczenie, gdzie jest polecenie służbowe: masz zlecenie na kogoś, zrób, obsmaruj delikwenta albo napisz, że ukradł. Rozumiem, że takiego polecenia służbowego nikt nie wykonuje w normalnych redakcjach.

Proponuję, byśmy poparli obie poprawki, a w Senacie ewentualnie doprecyzowali w związku z wątpliwościami dotyczącymi ust. a). Niemniej jednak bardzo się cieszę, że PO zgłasza te poprawki, bo rzeczywiście te zapisy są potrzebne wobec redakcji, które nie szanują dziennikarzy, gdzie nie ma rzeczywistej wolności, gdzie wydawca wysyła instrukcje, co dziennikarze mają myśleć. W wolnych mediach, w niezależnej prasie, w której ja pracowałam, te problemy nie występują, ale rzeczywiście to jest problem w wielu korporacyjnych mediach.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania, uwagi? Nie ma, to bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Po kolei. Jeszcze raz powtarzam, że pkt. a) mówi, że ma prawo. Tu nie jest, że dziennikarz odmawia wykonania polecenia, ma prawo. Czy z niego skorzysta, czy nie, to jest to ocena myślącego – jak rozumiem – dziennikarza.

Jeśli chodzi o uwagi pani poseł Lichočkiej, to nic na to nie poradzę. Swego czasu spotykałyśmy się może w trochę innych realiach i byłoby to znacznie lepiej. Ja nie mam takich doświadczeń, bo jak pani wie, ja teraz nie pracuję ani w polskiej telewizji narodowej ani w Polskim Radiu, więc bardzo proszę. Ja tych doświadczeń nie mam...

Posel Joanna Lichoeka (PiS):

Rozumiem, że ma pani kontakt z „Gazetą Wyborczą”.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie mam takich doświadczeń, bo od dwudziestu paru lat nie wykonuję tego zawodu, więc z tego okresu nie mam takich doświadczeń, natomiast mam cały plik rozmów, notatek i uwag dziennikarzy wyrzucanych z tych pani wolnych, niezależnych mediów w tych czasach i to jest dla tych dziennikarzy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez Klub Parlamentarny PO? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka została przyjęta jednogłośnie i będzie pozytywnie zarekomendowana Wysokiej Izbie. Proponuję, by tutaj w dalszym ciągu posłem sprawozdawcą był pan poseł Krzysztof Czabański, jeśli nie ma sprzeciwu.

Wyczerpaliśmy porządek obrad. Jeśli nie ma jakichś spraw bieżących, to zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu bardzo.